

DZIEN

10 stron

10
GR.**BYDGOSKI**

I LUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI I LUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA I LUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
I LUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGLEŃSKA — — — — —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

350 głosów przeciwko 221**Paryska izba deputowanych
uchwaliła dewaluację franka**

Paryż, 29. 9. (Tel. wł.) Po niemal 24-godzinnych obradach, w czasie których długie przemówienie wygłosił premier Blum, oczywiście gorąco popierając projekt rządowy, **IZBA DEPUTOWANYCH UCHWAŁIŁA CAŁOŚĆ PROJEKTU RZĄDOWEGO O DEWALUACJI FRANKA 350 GŁOSAMI PRZECIWKO 221.**

Podział 221 deputowanych, którzy głosowali przeciwko ustawie monetarnej, według przynależności partyjnej, przedstawia się w sposób następujący:

53 deputowanych federacji republikańskiej, 6 deput. niezależnych unii republikańskiej i narodowej, 14 deput. niezależnych republikanów, 31 deput. republikanów niezależnych i akcji społecznej, 4 deput. agrariuszy niezależnych, 13 deput. niezależnych akcji ludowej, 12 demokratów ludowych, 40 członków aljansu republikańskiego lewicy i radykałów niezależnych, 33 deput. niezależnej lewicy demokratycznej i radykalnej, 9 radykałów socjalnych, 2 deputowanych zbliżonych do radykałów, 4 członków partii ludowej francuskiej, na czele której stoi Doriot.

Za projektem rządowym głosowało **350 deputowanych**, 13 posłów było nieobecnych, 31 wstrzymało się od głosu. Ogółem głosowało 560 deputowanych. Większość absolutna wynosiła 286 głosów.

W SENACIE

Paryż, 29. 9. (PAT.) Dzisiaj rano Senat odbył krótkie posiedzenie, podczas którego min. finansów Vincent Auriol złożył w prezydium projekt ustawy monetarnej przyjętej przez izbę deputowanych. Na wniosek Caillaux, senat postanowił wznowić swe obrady jutro rano, by dać możliwość komisji finansowej senatu zbadania złożonych projektów.

Paryż, 29. 9. (PAT.) Senacka komisja finansowa przystąpiła do rozpatrzenia projektu ustawy monetarnej. Obrady toczą się pod przewodnictwem Caillaux. Oczekiwane są przemówienia premiera Bluma i ministra finansów Vincent Auriola. Sprawozdawca generalny Gardy złoży jutro rano projekt ustawy w senacie.

Wnosząc z rozmów, jakie toczą się w kularach, tekst projektu ustawy przyjętej przez izbę, prawdopodobnie ulegnie poważniejszym zmianom podczas obrad komisji.

Paryż 29. 9. (PAT.) Nawiązując do wczorajszej debaty parlamentarnej nad ustawą dewaluacyjną, prasa wyciąga wniosek, iż **NOWY PARYTET FRANKA NIE BĘDZIE MIAŁ CHARAKTERU SZTYWNEGO**, lecz odznaczać się będzie elastycznością t. zn. że waluta francuska nie będzie związana sztywno z określoną ilością złota, lecz będzie mogła podlegać wahanom w stosunku do złota

w zależności od kształtowania się kursów funta i dolara.

W dziennikach popołudniowych pojawiła się dziś zapowiedź, iż nawet po uchwaleniu ustawy, rząd nie będzie

zmuszony ogłosić dekretu, ustalającego zawartość złota nowego franka, lecz jedynie przy pomocy funduszu stabilizacyjnego w drodze faktycznej określi wartość początkową nowej waluty.

**Po zdevaluowaniu franka
Blum ma zaproponować światu****zniesienie ograniczeń importowych i kontroli dewiz**

Londyn 29. 9. (PAT.) Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Herald”, znany publicysta angielski Ever donosi

z Genewy, że jako uzupełnienie przeprowadzonej dewaluacji premier Blum zamierza zaproponować powszechne zła-

Aż do wyjaśnienia sytuacji**Wstrzymanie współpracy finansowej
Polski z Francją**

(x) Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Jak nas informują ze źródeł miarodajnych, wyjazd do Francji przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Skarbu w sprawie zakończenia rozmów co do emisji drugiej transzy pożyczki kolejowej, został tymczasem wstrzymany.

Również ulegną zawieszeniu rokowania w sprawie realizacji szczegółów porozumienia finansowego polsko-francuskiego osiągniętego ostatnio w Paryżu.

Odroczenie tych rokowań okazało się konieczne do chwili ustalenia, w jakich

godzenie zarządzeń wyjątkowych w dziedzinie restrykcji importowych, kontyngentów i kontroli dewiz.

Proponuje te delegacja francuska wysunąć na komisji ekonomicznej zgromadzenia Ligi Narodów w czwartek i możliwe jest, że premier Blum przybędzie do Genewy, aby proponuje te osobście poprzeć. Wniosek francuski zaproponować ma natychmiastową naradę lub może nawet formalną konferencję między tymi z najważniejszych krajów gospodarczych, które nie mając więcej potrzeby ochraniać swoich walut, gotowe są do dyskusji na temat takiego złagodzenia ograniczeń importowych.

„Pewnym jest, — pisze Ever — że delegacja brytyjska gorąco poprze taką propozycję. Eksperti delegacji brytyjskiej są już bardzo zajęci badaniem wszystkich szczegółów technicznych związanych z tego rodzaju polityką gospodarczą.”

w jakim celu...

IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA W GDYNI

podaje do wiadomości, iż

z okazji przeniesienia biura Izby do nowego lokalu

przy ulicy 10 Lutego 24 — dom Z. U. S. II piętro

w dniu 30-go września b. r. biura jej będą nieczynne

W dniu 1 października biura Izby będą funkcjonowały w nowym lokalu od godz. 10-tej do 15-tej.

UWAGA: W związku z założeniem nowej centrali telefonicznej Nr. 39-31 dotychczasowe numery telefonów Izby są nieważne. 6597

**Prace Rządu
przed otwarciem sesji Sejmu i Senatu**

(x) Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Do 15 października zostaną zakończone prace nad przygotowaniem projektów dekretów. M. in. znajdzie się wśród nich również dekret o ulgach podatkowych dla inwestycji przemysłowych.

Po 15 października również będą o-

pracowywane projekty ustaw, jakie mają być wniesione do Sejmu i Senatu.

Od 8 października zorganizowana będzie dla członków komisji inwestycyjnej Sejmu i Senatu 3-dniowa wycieczka, dla zapoznania się w terenie z potrzebami inwestycyjnymi kraju.

**Aktualne zagadnienia świata pracy
tematem narad parlamentarnej grupy pracowniczej**

(ch) Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) W dniu jutrzejszym i w czwartek od godz. 10 rano obradować będzie w gmachu Sejmu parlamentarna grupa pracy. Przed-

miotem obrad grupy będą sprawy, związane ze sprecyzowaniem tez dotyczących aktualnych zagadnień świata pracy.

rozmiarach zostanie zdevaluowany frank.

**Czy Polska przystąpi
do porozumienia walutowego franka, dolara i funta?**

(x) Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Wprowadzenie w kwietniu r. b. kontroli dewizowej umożliwi nam spokojną obserwację ostatnich posunięć dewaluacyjnych Francji.

Jak nas informują ze źródeł miarodajnych, decyzja co do przystąpienia Polski do porozumienia walutowego zostanie powzięta dopiero po ustaleniu szczegółów porozumienia trzech wielkich mocarstw. Decyzja w tej sprawie nie będzie zupełnie uzależniona od zmiany naszej polityki finansowej.

Zarządzenia dewaluacyjne innych krajów nie mogą wpłynąć na zerwanie z dotychczasowym kierunkiem polskiej polityki finansowej.

**Pan Minister Świątosławski
wygłosi odczyt przez mikrofon
Rozgłośni Pomorskiej**

W czasie pobytu swego w Toruniu we wtorek, dnia 6 października 1936 r. pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Władysław Świątosławski wygłosi przez radio za pośrednictwem Rozgłośni Pomorskiej odczyt pod tytułem: „O znaczeniu Pomorza i Torunia w życiu kulturalnym Polski Odrodzonej”.

**Córka Marszałka Piłsudskiego
studentką rolnictwa**

(x) Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Do sekretariatu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wpłynęło podanie o przyjęcie panny Wandy Piłsudskiej.

Panna Piłsudska ma zamierzać studiować na wydziale rolnym SGGW.

18-ty zjazd fizyków

Lwów 29. 9. (PAT.) Dziś przed południem w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie odbyło się uroczyste otwarcie 18-go zjazdu fizyków polskich. Przewodnictwo zjazdu objął prof. Zakrzewski.

Hiszpański Zbaraż

Bohaterscy obrońcy Alcazaru opowiadają o pełnych grozy dniach oblężenia

Toledo 29. 9. (PAT). Cały garnizon Alcazaru jest obecnie bezpieczny.

W ciągu 2 miesięcy bohaterskiego oporu **OBŁĘŻENI MIELI TYLKO 80 ZABITYCH.**

Kadeci, w rozmowie z korespondentem Havasa opowiadali, iż przetrwali tak długie oblężenie tylko dzięki temu, iż **W NOCY PRZEKRADALI SIĘ DO SKŁADÓW ZBOŻA** znajdujących się w pobliżu Alcazaru. Wielu z nich zostało zastrzelonych przez patrole wojsk rządowych podczas tych wycieczek.

EKSPLOZJA MINY założonej przez oblężające Alcazar wojska rządowe, nie pociągnęła za sobą ofiar, ponieważ pośród oblężanych było kilku inżynierów, którzy z dużą ścisłością określili miejsce zagrożone wybuchem. Przed eksplozją miny, obrońcy opuścili część Alcazaru, która w krótko potem legła w gruzach.

WOJSKA RZĄDOWE STRACIŁY OKOŁO 1000 ZABITYCH. Miasto zostało zaatakowane z dwóch stron; od zachodu i od północy. O szczególnie gmachy jak szpital i koszarę stoczono krwawe walki na bagnety. Samoloty rządowe ostrzeliwały powstańców z karabinów maszynowych, lecąc na wysokości 100 metrów, lecz nie zdołały powstrzymać natarcia. O zmierzchu wojska rządowe wycofały się w beładnej ucieczce za rzekę Tag.

Jeden z rannych obrońców Alcazaru opowiedział korespondentowi Reutersa o **CIERPIENIACH I PRZEJŚCIACH SWYCH 1900 TOWARZYSZY,** w tej liczbie 400 kobiet i dzieci, obleganych w fortecy.

Kiedy dowiedzieliśmy się o wybuchu ruchu nacjonalistycznego w lipcu — oświadczył ranny kadet — zamknęliśmy się w Alcazarze wraz z naszymi przyjaciółmi i wszystkimi zwolennikami stronnictwa pracowniczych, faszystami, katolikami i całym garnizonem gwardii cywilnej w liczbie 600 żołnierzy. Najważniejszym zagadnieniem była **sprawa żywienia.** W pierwszych dniach oblężenia mieliśmy dosyć wody, ale w ciągu ostatnich 3 tygodni odczuwaliśmy dotkliwie jej brak i tylko nieznaczne jej ilości były codziennie wydzielane wszystkim oblężonym. Pożywienie nasze stanowił przede wszystkim **chleb czarny,** twarde jak kamień, **posiadałmy wszystkiego 250 worków mąki.** Jedliśmy mięso **koni i mułów,** musielimy poświęcić **wszystkie konie kawalerii i policji.**

Ze światem zewnętrznym utrzymywaliśmy **kontakt przez radio,** mogliśmy chwycić wszystkie wiadomości, nadawane przez Sewillę i komunikaty rządu madryckiego.

W ub. poniedziałek do Alcazaru **wkroczyli pierwsi legionści,** którzy spędzili z nami noc w fortecy. **Radość nasza nie znała granic.** Entuzjazm, z jakim przyjęliśmy naszych wybawców, udzielił się całej ludności i wojskom, które wkroczyły do Toledo.

St. Jean de Luz 30. 9. (PAT). Z ogólnego

Po hitlerowsku pozdrawiać się będą pastorzy niemieccy

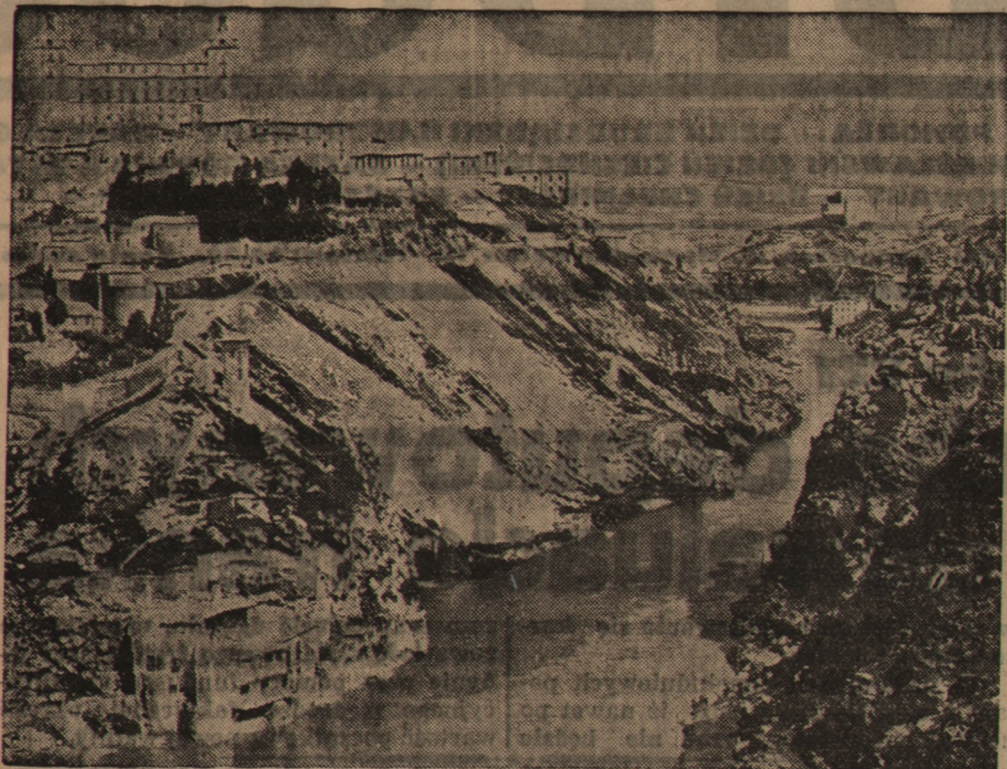
Berlin 29. 9. (PAT). Naczelna instancja kościoła ewangelickiego w Niemczech — wydział kościelny Rzeszy powzięła ostatnio uchwałę w sprawie obowiązku pozdrowienia hitlerowskiego dla duchownych. Stwierdzono, że pozdrowienie hitlerowskie obowiązuje duchownych ewangelickich również wtedy, gdy występują oni w szatach kościelnych.

Sport w Belgii pod opieką państwa

Bruksela 29. 9. (PAT). Na ostatnim posiedzeniu belgijskiej rady ministrów postanowiono **poddać sport belgijski pod bezpośrednią kontrolę państwa.** W najbliższych dniach rząd przedstawi izbom specjalną ustawę, której główne punkty są następujące: 1) we wszystkich sprawach, dotyczących sportu i wychowania fizycznego, miarodajna będzie opinia utworzonej **narodowej belgijskiej rady wychowania fizycznego i sportu;** 2) subwencja państwa dla związków sportowych podwyższona zostaje z 250.000 franków do 3 milionów franków rocznie. 3) do budżetu państwa wstawiona zostaje suma 50 milionów franków na budowę **stadionów, boisk, pływalni i innych urządzeń sportowych;** 4) w Brukseli zostanie zbudowany specjalny **nowoczesny instytut wychowania fizycznego.**

nej liczby 750 obrońców Alcazaru, było wszystkiego 300 zdolnych do walki w chwili, gdy wojska powstańcze przybyły z odsieczą.

Przy zajęciu Toledo, w ręce oddzia-



Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na Toledo i słynny Alcazar

łów powstańczych dostało się **wiele materiałów wojennych.** Oddziały powstańcze posunęły się już o parę kilometrów

za Toledo, wzdłuż linii kolejowej, idącej do Madrytu.

Jak donoszą z Madrytu, przybywający z rozmaitych odcinków frontu ranni i chorzy, których umieszcza się w szpi-

Madryt przygotowuje się do oblężenia

Za 20 milionów pesetów zakupiono żywności

Madryt 29. 9. (PAT). Władze miejskie przystąpiły do gromadzenia zapasów żywności w przewidywaniu możliwości oblężenia. Rada miejska uchwaliła na ten cel niedawno kredyt w wysokości 20

milionów pesetów. W ostatnich czasach zakupiono w różnych krajach artykuły żywnościowe na sumę 16 milionów pesetów.

Do Gdyni wyjechał belgijski minister van Isacker

Warszawa 29. 9. (PAT). Dziś w godzinach rannych belgijski minister gospodarki narodowej van Isacker zwiedził miasto oraz zapoznał się z jego zabytkami.

O godz. 13-ej p. minister van Isacker w towarzystwie p. ministra Przemysłu i Handlu Romana przybył na Zamek, gdzie został przyjęty na audjencji przez Pana Prezydenta R. P.

O godz. 13.30 p. min. van Isacker wziął udział w śniadaniu, wydanym z okazji jego pobytu przez związek izb przemysłowo-handlowych.

W czasie śniadania wygłosił przemówienie prezes izb przemysłowo-handlowych p. Klarner, który scharakteryzował obecne stosunki gospodarcze polsko-belgijskie, oraz wskazał na poważne możliwości ich rozwoju w najbliższej przyszłości.

W odpowiedzi min. van Isacker w ser-

decyjnych słowach podziękował za przyjęcie, jakiego doznał w Polsce.

O godz. 16.30 belgijski minister gospodarki van Isacker przybył na tereny **Wystawy Przemysłu Metalurgicznego i Elektrotechnicznego,** gdzie zabawił do godz. 17.45. Min. van Isacker zwiedził wystawę, oprowadzany po wszystkich pawilonach, zatrzymując się dłużej przed bardziej interesującymi go stoiskami i wyrażając się z wielkim uznaniem o wystawionych eksponatach.

W godzinach wieczornych p. min. van Isacker był podejmowany obiadem przez prezesa izby handlowej polsko-belgijskiej.

O godz. 23.55 p. min. van Isacker w towarzystwie p. ministra Romana **wyjechał do Gdyni,** gdzie zabawi przez dzień jutrzejszy.

Stan wojenny w Palestynie

London 29. 9. (PAT). Dziennik urzędowy rządu brytyjskiego „London Gazette” ogłosił we wtorek wieczorem dekret królewski, dotyczący ogłoszenia stanu wojennego w Palestynie. Dekret wchodzi w życie z chwili

proklamowania go przez Wysokiego Komisarza Wielkiej Brytanii w Jerozolimie, który podobno ogłosić ma zastosowanie dekretu już w środę.

A kiedy u nas? Na Polesiu już spadł śnieg

Brześć 29. 9. (PAT). W dniu dzisiejszym w godzinach rannych w Brześciu i okolicy **spadł obfity śnieg,** który w wielu miejscach utrzymuje się dość długo.

I w Małopolsce

Przemysł 29. 9. (PAT). Dziś w nocy na dużej przestrzeni między Przemysłem, Ja-

roslawiem, Tarnowem i Rzeszowem oraz Samborem spadł obfity śnieg, który utrzymał się przez kilka godzin.

Kielce również pod śniegiem

Kielce 29. 9. (PAT). W kieleckim już od kilku dni nastąpiło znaczne obniżenie się temperatury. **W nocy z poniedziałku na**

Życie polityczne Pan Wojewoda Raczkiewicz wysłał depeszę do Wojewy Grażyńskiego

Pan Wojewoda Pomorski, Władysław Raczkiewicz, z okazji dziesięciolecia urzędowania Pana Wojewody Śląskiego, dr. Michała Grażyńskiego, wysłał pod adresem Wojewody Grażyńskiego do Katowic depeszę okolicznościową.

Zarząd Koła Miast Pomorskich u p. Wojewody Raczkiewicza

Pan Wojewoda Pomorski, Władysław Raczkiewicz, w poniedziałek dnia 28 bm. przyjął:

Zarząd Koła Miast Pomorskich w składzie: prezydent miasta Grudziądza, p. Józef Włodek, jako prezes oraz burmistrzowie: Blokus w Brodnicy, Barwicki z Chełmży, Felski z Działdowa, Bolduan z Wejherowa i Stamirowski z Podgórzca, którzy informowali Pana Wojewodę o aktualnych zagadnieniach samorządu miejskiego na Pomorzu.

Złagodzenie kary adwokat. Hofmokl-Ostrowskiemu

(x) Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) Dziś o godz. 12,40 w nocy zapadł wyrok w Sądzie Okręgowym w Warszawie w sprawie adwokata Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego, skazanego przez I. instancję na 3 miesiące aresztu i pozbawienie prawa praktyki na okres lat 10, za złeważenie Rządu w mowie obrończej.

O godz. 10 sąd udał się na naradę i w nocy ogłosił wyrok, mocą którego uznano winę adwokata Hofmokl-Ostrowskiego za udowodnioną, ale karę zmniejszono mu do 1 miesiąca aresztu, z pozbawieniem prawa wykonywania zawodu adwokackiego na okres 2 lat.

Diety poselskie na FON

(ch) Warszawa, 29. 9. (tel. wł.) Ksiądz dr. J. Lubelski złożył swe diety poselskie za październik na Fundusz Obrony Narodowej do dyspozycji komitetu w Krakowie.

Zmiany w sądownictwie

(ch) Warszawa, 29. 9. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, dotychczasowy prezes Sądu Okręgowego w Krakowie Rudnicki ma zostać prezesem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, które to stanowisko zostało opróżnione po nominacji prezesa Orłowskiego pierwszym hipotecznym. Kandydatem na prezesa S. O. w Krakowie jest wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Solicki.

Przed wyborami do Rady Miejskiej w Poznaniu

(ch) Poznań, 29. 9. (tel. wł.) Przygotowania do grudniowych wyborów do Rady Miejskiej posuwają się naprzód w szybkim tempie. W najbliższych dniach miasto zostanie podzielone na okręgi i obwody, a także mianowana zostanie główna komisja wyborcza. Spisy wyborców mają być ukończone do dnia 4 listopada, a listy kandydatów na radnych zgłoszone w terminie do 1. grudnia br.

Skazanie kupców-żydów za demonstracyjne zamknięcie sklepów

(ch) Warszawa 29. 9. (tel. wł.) Sąd Okręgowy w Warszawie zatwierdził wyrok Sądu Starościńskiego, skazującego na szereg kar i grzywnień około 100 żydów-kupców warszawskich, którzy dopuścili się demonstracji przeciwko wyrokowi sądowemu w sprawie o zajęcia w Przytyku przez zamknięcie sklepów.

wtorek temperatura spadła do 0,5 st. poniżej zera i spadł obfity śnieg, który pokrył dachy domów, place miejskie oraz okoliczne pola i łąki. Śnieg utrzymał się do godziny 9-aj rano, po czym stopniał pod wpływem padającego deszczu. **W ciągu dnia temperatura wynosiła 3 st. Celsjusza, w południe zaś 6 st. Celsj. powyżej zera.**

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

(25)

Widmo Carlosa

POWIĘŚ WSPÓŁCZESNA

W pół godziny później zaczęło się zupełnie inne życie.

W różnych kątach placu, na straganach, siadywały zakochane pary, ściskając się i całując. Nierządko pod ladą napotkano było można śpiących na worku, lub zebranych liściach kapusty i resztkach słomy, nędzarzy, jedynych niemych świadków miłosnych scen.

O jedenastej punkt, na parterze jednego z domów, jednego z domów nie będącego hotelem, zapalało się światło, rzucając czerwoną smugę na plac przez pomarańczowe firanki.

W kilka minut później z wewnątrz dochodziły przyciszone głosy publicznych dziewcząt, zmieszane z krzykami pijanych klientów i muzyką mechanicznego pianina.

Od czasu do czasu cienie mężczyzną wchodziły i wychodziły z domu schadzek, przystając pod oknami, paląc papierosy, klnąc, plując i strasząc podglądających wyrostków uczących się występku w szkole nędzy i zgnilizny moralnej.

Od czasu do czasu jakiś zaszany hotelarz, pełniący jednocześnie rolę posługacza, w swoim własnym przybytku, otwierał drzwi zakochanej parze, której zaczynało być niewygodnie na deskach straganów. Chwilami zapijaczony głos, przerywał ciszę śpiewem usłyszanej w łupanarce piosenki, zamierzając nagle — przestraszony grobowym echem rozlegającym się we wnękach drzemającej ulicy.

To znów zaskrzyptał któryś ze straganów, pod ciężarem śpiących na nim nędzarzy, żyjących poza nawiasem społeczeństwa.

Pozatem cisza... dusząca smrodliwa cisza, w której błąkały się nieśmiertelnie powtarzające się tony tych samych przygłuszonych tang, fokstrotów i walców przedzierających się przez grube żłarniste szyby i pomarańczowe firanki domu schadzek.

Nad tem wszystkim rozpościerała się ciemnoczerwona luna czteromiljonowej stolicy.

W mroźną, zimową noc nad ulicą d'Omersson widać było na skrawku nieba czystego, jasnego — tysiące gwiazd migoczących w górze...

Robił to wrażenie, jakby ktoś zarzucił śmietnik drogotęną haftowaną srebrem i złotem materją.

Około czwartej rano, ulica d'Omersson stawała się martwą pustynią, której jedynymi mieszkańcami były spacerujące szcury, w towarzystwie kotów chudych jak śmierć.

Krótki kwik gryzonia, lub przeraźliwy, chwytający za serce wrzask kota, donosiły spóźnionemu przechodniowi, o lokalnej sprzeczce wśród nędzarzy świata zwierzęcego.

XXVII. BEZDOMNY I GŁODNY

Na takiej to ulicy Jan Maur znalazł się nagle, bez dachu nad głową, głodny i nieokryty, z kilkoma frankami w kieszeni, ściskając je kurczowo w zaciśniętej pięści, jakby w obawie, że i tę resztkę wydrze mu hotelarz.

Stał osłupiały, patrząc smutnie na połamane stragany, do których odnosił się coraz przychylniej, znajdując je mniej odpychającymi i mniej cuchnącymi niż zwykle.

Po chwili skierował wzrok na swój pokój; wyraz „swoją” należał już do przeszłości; został tylko „pokój” w oknie którego czerwonoęby właściciel trzepał zakurzone dywaniki.

Jan Maur, teraz dopiero spostrzegł, że jest otoczony gromadą gapiów, niemych świadków jego hańby i rzuconych w jego kierunku obelg właściciela. Patrzyli na niego tak, jak się patrzy na przejeżdżającą tramwaj. Bez współczucia i ubolewań, które w tej dzielnicy są ludziami nieznanymi.

Zabiła je troska o codzienny chleb, walka o jutro, głód i nędza, której niejednokrotnie sami doświadczyli.

Jan Maur podniósł kołnierz od marynarki, skrywając wyświecony kołnierz i brudną niezmiętą od tygodnia — jak na bobitek zlego, koszulę.

Włożył ręce w kieszenie od spodni, spojrzął spoде łba na gapiów i ruszył bez celu na miasto.

Za chwilę znalazł się na rojnej handlowej ulicy St. Antoine.

W miarę zapadającej nad Paryżem nocy, wzrastał w nim strach.

Co dalej? — Niepewność szarpała bezdomnym, pograżając go w cichą i szarpącą rozpacz.

Drżał przed jutrem.

Jutro... co będzie jutro?

Jan Maur wiedział, że jutro będzie 1-go stycznia 1929 roku.

To wszystko.

Miasto przygotowywało się do świętowania nocy Sylwestrowej, nie troszcząc się o tych co dziś nie jedli, albo jeśli nie będą.

Jan Maur był sierotą.

Urodził się w Warszawie.

Po ojcu odziedziczył ogromną inteligencję, siłę woli i ambicję, po matce dobre serce, polot i wyobraźnię. Do eksploatacji wyżej wymienionych bogatych legatów, brakowało mu pieniędzy. Korepetycjami, pracą fizyczną, zaciskaniem zębów i pasa, lataniem nie chcącgo rosnąc razem z ciałem ubrania, dobili się matury z odnaczeniem. Później szło mu nieco lepiej. Pragnienie wiedzy, sławy, dawało mu siłę do robienia największych poświęceń, do czynienia najniższych prac i posług, byle skończyć uniwersytet.

Maur był urodzonym politykiem i dziennikarzem. Zapalczywie uczył się języków, pochłaniał wiadomości polityczne z całego świata w jednej z kawiarni, gdzie za małą sumę, którą wydawał na szklanekę kawy, mógł przeczytać ostatnie wydania paryskie, niemieckie, angielskie, czy inne.

— Trudno jest być politykiem, czy znakomitym korespondentem, jeżeli nie żyło się zagranicą. Podróż kształcą, wyrabiają ścisły pogląd na wiele rzeczy, znanych jedynie z lektury, ulepszaią znajomości językowe i rozszerzają horyzont myślenia. Wiedział o tem dobrze Jan.

Wyjazd do Paryża, stał się punktem do którego dążył całą siłą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tabela loterii

z dnia 26 i 28 września

IV ciągnięcie

Główne wygrane

Stoła dzienna wygrana 25.000 zł. na nr. 3027. 20.000 zł. na nr. 185303... 10.000 zł. na nr. 54519 144283 163096... 5.000 zł. na nr. 164471... 2.000 zł. na nr-y: 19438 42048 51636...

Wygrane po 200 zł.

186 222 45 564 690 711 26 942 1409 95... 841 929 2193 645 49 67 819 3262 566... 801 987 4300 663 712 954 57 96 5043...

386 102095 315 30 483 807 103235 44 46... 329 925 104073 448 76 984 105348 940 106107... 243 343 107036 144 352 93 678 744 106853 904 55... 880 109053 106 629 110093 95 509 75:853 23130 39 73 206 30 370 845 975 24022...

28 września

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

1.000.000 zł. na nr. 17385. 50.000 zł. na nr. 81377. Stoła dzienna wygrana 25.000 zł. na nr. 110352... 20.000 zł. na nr. 88192... 10.000 zł. na nr-y: 117434 142611 150988...

Wygrane po 200 zł.

63 66 294 300 2 413 79 505 98 109934 87 845 94... 1056 133 599 749 808 2004 14 157 91 20228294... 78015 97 726 836 79138 451 861 81457 756 18 77 384 420 535 655 850 3074 148 320343 443 80 513 71 675 88 880 926 53...

12132 48 94 277 331 44 438 13110 33 321 72 103072 165 306 18 438 44 48 548 77... 559 722 846 905 17 94 14069 93 194 213... 77 351 89 421 543 648 80 81 765 803 26... 72 85 13003 27 129 95 267 301 5 832 957...

a
i.
7
-
u
t-
o
r-
2.
2
-
a
w
je
l.
o-
k

a-
ve
ia
st-
ck

